

Księga abstraktów

KAMP

IX Kongres Młodej Psychologii

1 – 3 grudnia 2023
Murzasichle

Warsztat
1 grudnia 2023 r.

Detekcja świadomości u pacjentów z ciężkim uszkodzeniem mózgu – zastosowanie Skali Wychodzenia ze Śpiączki

Sandra Frycz, Uniwersytet Jagielloński, Instytut Psychologii, CogNes

Diagnostyka zaburzeń świadomości stanowi poważne wyzwanie współczesnej medycyny (Evers, 2016). Jak ocenić poziom świadomości pacjentów, którzy często nie przejawiają oczywistych dla nas oznak bycia świadomym? I czym właściwie są zaburzenia świadomości (ang. disorders of consciousness, DOC)? DOC są powikłaniem ciężkiego uszkodzenia mózgowia spowodowanego anoksją, udarem czy urazem, co często pozostawia pacjenta niezdolnego do komunikacji czy poruszania się (Plum & Posner, 2015). Ze względu na stopień uszkodzenia świadomości i obraz kliniczny pacjenta wyróżniono pięć głównych podtypów DOC takich jak zespół nieresponsywnego czuwania, stan minimalnej świadomości minus oraz plus, a także stan wyjścia ze stanu minimalnej świadomości (Bruno et al., 2011; Thibaut et al., 2021). Niestety, odsetek błędnych diagnoz w tej grupie pacjentów sięga nawet 40% (Schnakers, 2020). Rekomendowanym, wystandaryzowanym narzędziem, opisywanym jako złoty standard diagnostyczny jest Skala Wychodzenia ze Śpiączki, pozwalająca na opis stanu chorego w oparciu o funkcje słuchowe, wzrokowe, ruchowe, oromotoryczno-werbalne, a także uwzględniając stan jego pobudzenia (Binder et al., 2018; Giacino & Kalmar, 2020). Kluczowym aspektem prawidłowego zastosowania powyższej skali jest odpowiednie przeszkolenie diagnosty, ze zwróceniem szczególnej uwagi na wyzwania, które mogą wystąpić podczas badania, do których należą niejednoznaczny behavior pacjenta, bądź problemy z detekcją ukrytych oznak świadomości (Giacino et al., 2018; Schnakers, 2020). Operowanie rekomendowaną, zwalidowaną skalą, przez diagnostów-ekspertów może mieć znaczący wpływ na polepszenie diagnostyki DOC wpływając również na podejmowanie decyzji o leczeniu czy rehabilitacji pacjenta (Schnakers & Majerus, 2017).



INSTYTUT PSYCHOLOGII
UNIwersytetu Jagiellońskiego



BRATNIAK
FUNDACJA STUDENTÓW I ABSOLWENTÓW UJ

Jak uniknąć najpoważniejszych błędów w analizie danych?

Paweł Lenartowicz, Stowarzyszenie na rzecz Otwartej Nauki

Warsztaty poświęcone będą najczęstszym i najpoważniejszym błędom w sztuce statystyki. Jak wskazuje literatura metanaukowa, niektóre z nich pojawiają się bardzo często i nie są wyłapywane w trakcie recenzji w nawet najlepszych czasopismach. Za przyczynę ich występowania uważa się generalnie niski poziom edukacji statystycznej i istniejące 'rytuały statystyczne'. W niektórych przypadkach mamy też do czynienia z nie tyle niespójnymi, co wręcz sprzecznymi wskazówkami dotyczącymi stosowania konkretnych metod. Tak się dzieje chociażby w przypadku testowania poprawności modelu (testowanie wariancji, rozkładu) przed wyborem właściwego testu statystycznego – część literatury określa to jako błąd w sztuce, gdy inne pozycje wymagają takiego testowania do poprawności analizy. Podobnym przykładem niespójnych zaleceń może być zagadnienie używania testów parametrycznych i nieparametrycznych przy niektórych skalach (na przykład Likerta).

Warsztat ma być przewodnikiem po często niespójnych i sprzecznych wytycznych dotyczących metod analizy danych, a jego najważniejszym elementem – wskazówki jak uniknąć popełniania najpoważniejszych błędów w analizie i interpretacji. Omówionych będzie co najmniej 5 często występujących błędów i zagadnień – overfitting, błędne interpretowanie braku istotności statystycznej, interpretowanie wielkości efektu, wykonywanie testów na różnicznych próbach oraz testowanie wariancji w diagnostyce modelu.

Dla każdego nich poruszone będą powody dla których występują, wskazówki jak wychwytywać i samemu nie popełnić go w przyszłości, oraz źródła w literaturze statystycznej z której można korzystać. Warsztat przeprowadzony będzie w formie konwersatorium, z dodatkowym wsparciem materiałów dzięki którym uczestnicy będą mogli symulować konsekwencje dla wyników analiz.



Czy umysł błądzący to umysł nieproduktywny? - fluktuacje uwagi a konsolidacja pamięci na jawie w badaniach wewnątrzczaszkowego EEG

Michał Domagała, Uniwersytet Jagielloński, Instytut Filozofii, Zakład Kognitywistyki; Politechnika Krakowska im. Tadeusza Kościuszki, Matematyka Stosowana

Podczas wykonywania pewnych powtarzalnych i monotonicznych czynności, takich jak słuchanie wykładu, czy prowadzenie pojazdu, ludzka uwaga fluktuuje pomiędzy stanami wysokiego skupienia (tzw. Stany Online) a stanami "odłączonymi" od zadania, na które składają się myśli o szeroko pojętej przeszłości (przykładowo w postaci ruminacji), przyszłości (w przypadku planowania przyszłych akcji) lub cechujące się brakiem jakiegokolwiek treści. Tradycyjnie, te drugie stany (tzw. Stany Offline) uznaje się za nieproduktywne, bądź potencjalnie niebezpieczne, szczególnie przy wykonywaniu ważnych czynności. Badania wskazują jednak, że stanowią one niemalże 40% całej naszej aktywności na jawie. Z perspektywy ewolucyjnej, spędzanie znacznej części czasu w sposób nieproduktywny wydaje się mało przystosowawcze. Istnieją badania, pokazujące, że zwiększona ilość stanów offline jest obserwowana u osobników z większą pamięcią roboczą, a same stany offline mogą poprawiać odpamiętywanie uprzednio zapamiętanych treści wykładu i wspomagają kreatywność. Powyższe wyniki skłaniają do przyjęcia nowego stanowiska, gdzie stany offline są traktowane jako momenty rozłączenia uwagi od zewnętrznego świata, stanowiąc idealny czas na konsolidację pamięci. Badania na gryzoniach dostarczyły pierwszych przesłanek za tą tezę, ponieważ podczas stanów Offline u szczurów obserwuje się zwiększoną ilość tzw. Sharp-Wave Ripples, czyli oscylacyjnych, wysokoczęstotliwościowych kompleksów zwiększonej aktywności w Hipokampie, uznawanymi za indykatory konsolidacji pamięci. Do tej pory jednak, nie przeprowadzono podobnych badań na ludziach.

Podczas tego wykładu zamierzam zaprezentować badania stanowiące podstawy hipotezy o konsolidacji pamięci na jawie w czasie stanów offline. Zamierzam też zaprezentować metodologię oraz wstępne wyniki analiz mających zweryfikować, czy stany offline u ludzi rzeczywiście cechują się zwiększoną ilością Sharp-Wave Ripples w hipokampie. Wyszczególnienie też przyszłe kroki, które zostaną przeprowadzone w celu dalszej weryfikacji, czy stany offline faktycznie mogą stanowić okazję dla konsolidacji pamięci na jawie.



Mniejsze koszty przełączeń nie są równoznaczne z lepszym wykonaniem. Związek kosztów i częstości przełączeń w zadaniach z dowolnym, wymuszonym i hybrydowym przełączaniem się.

Jakub Cacek, Karolina Bonarska, Ewa Szumowska, Uniwersytet Jagielloński, Instytut Psychologii

W literaturze poświęconej przełączaniu się pomiędzy zadaniami popularnym wskaźnikiem wykonania są koszty przełączania, czyli wielkość różnicy pomiędzy wykonaniem w trakcie przełączania się między zadaniami, a powtarzaniem go. Niektóre badania sugerują, że wielkość kosztów przełączeń może zmniejszać się wraz z częstością przełączeń między zadaniami. Jednocześnie badacze sugerują, że mniejsze koszty są równoznaczne z lepszym wykonaniem zadania.

Celem tego referatu jest prezentacja wyników serii badań poświęconych związkowi częstości przełączeń z wykonaniem zadania, rozumianym zarówno jako szybkość przełączeń oraz powtórzeń, które są składowymi kosztów przełączeń. W badaniu pierwszym ($N = 155$) użyliśmy paradygmatu dowolnego przełączania się pomiędzy dwoma zadaniami (voluntary task switching; VTS) z presją czasu. W badaniu drugim ($N = 179$) ponownie wykorzystaliśmy procedurę VTS, tym razem bez presji czasu. Następnie badani wykonali to samo zadanie, jednak częstość przełączeń była wymuszona i różniła się między blokami (25%, 50% oraz 75%). Dodatkowo przeanalizowaliśmy ponownie wyniki z badania Mendl i Dreisbach (2022), co pozwoliło nam sprawdzić, jak dobrowolna częstość przełączeń wiąże się z czasem reakcji na wymuszone powtórzenia i przełączenia.

Wyniki badań pokazały, że 1) dobrowolna częstość przełączeń wiąże się jedynie z wolniejszymi powtórzeniami, ale nie szybszymi przełączeniami, a 2) wymuszona częstość przełączeń wiąże się zarówno negatywnie z czasem reakcji przełączeń, jak i pozytywnie z czasem reakcji powtórzeń. Sugeruje to, że typ przełączeń ma wpływ na związek częstości i kosztów przełączeń, a mniejsze koszty przełączeń mogą być wynikiem zarówno lepszego jak i gorszego wykonania zadania.



Funkcja przesytu kierunkowego na sygnale zrekonstruowanym ze źródeł: wprowadzenie do metody

Wiktor Więclawski, Przemysław Adamczyk, Mirosław Wyczęsany, Uniwersytet Jagielloński,
Instytut Psychologii

W ostatnich latach powstało wiele metod do badania łączności w mózgu. Wiąże się to z dostrzeżeniem roli, jaką pełni komunikacja pomiędzy poszczególnymi obszarami mózgu, które to tworzą duże neuronalne sieci o wspólnym funkcjonalnym znaczeniu. Odchodzi się więc od prostego myślenia w kategoriach obszar – funkcja, ponieważ zarówno w zadaniach eksperymentalnych, jak i stanach spoczynkowych obserwujemy wspólną aktywność odległych od siebie węzłów sieci. Do lepszego poznania sieci korzysta się z fMRI i EEG – poświęcając, kolejno, rozdzielczość czasową lub przestrzenną. Większość wykorzystywanych w badaniach miar łączności (szczególnie w fMRI) umożliwia wnioskowanie o łączności bezkierunkowej. Dowiadujemy się wtedy, że następuje wymiana informacji, ale nie wiemy, w jakim kierunku. Dużą popularność zdobywają mary łączności kierunkowej, które to pozwalają nam mówić o kierunku przepływu informacji. W przypadku EEG są to wskaźniki oparte na przyczynowości Grangera, w fMRI natomiast głównie Dynamic Causal Modeling. W swoim referacie przedstawię metodę badania sieci mózgowych, która umożliwia wyznaczenie łączności kierunkowej przy zachowaniu zarówno dobrej rozdzielczości przestrzennej, jak i czasowej. Łączy ona estymację łączności kierunkowej przy użyciu funkcji przesytu kierunkowego z lokalizacją źródeł sygnału EEG.



Granice percepcji, granice wyobraźni: o poznawczych i neuronalnych podstawach procesów monitorowania rzeczywistości

Sofiia Honcharova, Uniwersytet Jagielloński, Instytut Psychologii

Skąd wiemy, że to, czego doświadczamy, dzieje się naprawdę? Choć najczęściej zakładamy, że tak właśnie jest, nie zawsze jest to prawdą. Przykłady sytuacji, w których ludzie myślą, że doświadczają rzeczywistości, choć tak nie jest to np. halucynacje lub sny. Dotyczy to także pamięci zdarzeń – weźmy choćby konfabulacje lub fałszywe wspomnienia. Jedno z podejść – Model monitorowania źródła – sugeruje, że dzieje się tak z powodu błędnej atrybucji doświadczeń, tj. błędnego przypisywania wewnętrznie wygenerowanego doświadczenia źródłu zewnętrznemu, i na odwrót. Proponuje się, że to właśnie zdolność do percepcyjnego monitorowania rzeczywistości odpowiada za ocenę, czy wspomnienie lub doświadczenie zmysłowe pochodzi ze źródła wewnętrznego, czy zewnętrznego (np. Czy zdarzenie było wymaginowane, czy faktycznie miało miejsce). Wydaje się, że zdolność monitorowania rzeczywistości jest upośledzona w przypadku zaburzeń takich jak schizofrenia, choroba Alzheimera, psychozy i zaburzenia dysocjacyjne. Jednak nawet osoby bez znanych zaburzeń psychicznych lub neurologicznych wykazują znaczną zmienność w poprawności wykonania zadania monitorowania rzeczywistości. Skąd bierze się ta rozbieżność?

Jaka aktywność neuronalna bierze udział w ocenie, czy doznanie zostało wywołane przez stymulację, czy przez wyobraźnię? Wiadomo, że doznania wyobrażone i doświadczane w znacznym stopniu pokrywają się z towarzyszącą im aktywnością neuronalną. Jednak z wcześniejszych badań wynikało, że żaden pojedynczy czynnik nie sygnalizuje ostatecznie, czy doświadczenie jest generowane wewnętrznie czy zewnętrznemu, co podkreśla, jak trudne może być dla naszego mózgu monitorowanie rzeczywistości. Wyniki najnowszych badań sugerują, że procesy monitorowania rzeczywistości mogą działać skomplikowanym systemie hierarchicznym z oddziaływaniem zwrotnym, obejmującym poziomy pierwszego rzędu (podstawowe przetwarzanie percepcyjne) i drugiego rzędu (kontrolę poznawczą). Co więcej, nie odpowiedziano dotychczas na pytanie, w jakim stopniu mechanizmy monitorowania rzeczywistości są uniwersalne, a w jakim specyficzne dla modalności, np. wizualnej i wzrokowej.

Dany referat jest przeglądem i podsumowaniem dotychczasowych wyników badań nad procesami monitorowania rzeczywistości.



W rytmie mózgu, czyli jak badania percepcji rytmu pomagają nam zrozumieć świat

Filip Kottik, Instytut Psychologii Stosowanej, Uniwersytet Jagielloński

Poczucie rytmu jest jedną z tajemnic nauki - jako zjawisko emergentne, nie jesteśmy w stanie wyizolować rytmu, niemniej jednak można badać jego percepcję poprzez regularne i stałe wystawianie na bodziec. Historia tego obszaru nauki sięga XIX wieku, a skupiona była głównie na szukaniu połączeń między "rytmami fizjologicznymi", których doszukiwano się w strukturze funkcjonowania świata. Badania percepcji rytmu i nurty terapii skupione na bodźcach rytmicznych są wykorzystywane w redukowaniu symptomów choroby Parkinsona, ale można znaleźć ich zastosowanie w badaniu dysleksji i procesów uczenia się. Interpretacja percepcji rytmu znajduje zastosowanie w wielu obszarach i może pozwolić nam na głębsze zrozumienie funkcjonowania człowieka, od wpływu rytmicznej melodii na tempo kroku, poprzez zaangażowanie procesów uwagowych w motorykę, kończąc na tworzeniu modeli synchronicznej, rytmicznej aktywacji neuronalnej. Wcześniejsze badania percepcji rytmu, przeprowadzane za pomocą funkcjonalnego rezonansu magnetycznego, sugerowały, że strukturami mózgu zaangażowanymi w jego interpretację są SMA (dodatkowa kora ruchowa), struktury płatów skroniowych i jądra podstawne mózgu, które działają jednolicie podczas percepcji bodźców rytmicznych, ale najnowsze badania wykazały, że sam proces percepcji składa się z odrębnych pod-procesów, które angażują wyżej wymienione obszary na różnych etapach. Procesy te, o ile nie są nadwyrężone, mogą przydać się w terapii zaburzeń ruchowych wywołanych schorzeniami neurologicznymi, takimi jak choroba Parkinsona, ale stanowią również podstawę zrozumienia tego, co łączy nas z innymi zwierzętami z rzędu naczelnych.



Różnicowanie częstotliwości dźwięków a cechy osobowości i wysoka wrażliwość- badanie pilotażowe

Daria Makurat, Uniwersytet Mikołaja Kopernika w Toruniu, Instytut Psychologii

Badania dotyczące pomiarów psychofizycznych, często pomijały znaczenie różnic indywidualnych, obecnie jednak częściej zwraca się na nie uwagę przy pomiarach sensorycznych. Takie podejście opisuje się jako podejście zorientowane na podmiotu to w jaki sposób postrzegamy różne bodźce sensoryczne może mieć związek m.in. z cechami osobowości. Wskazują na to badania na temat progów bólu, dotyku czy węchu, w których wykazano m.in. negatywny związek pomiędzy wrażliwością węchową a ekstrawersją. Brakuje jednak badań nad zmysłem słuchu, w szczególności nad progiem różnicowania częstotliwości dźwięków (DLF) w odniesieniu do cech osobowości. Różnicowanie częstotliwości polega na rozróżnieniu dwóch bodźców dźwiękowych, w bliskim odstępie czasowym, różniących się od siebie jedynie częstotliwością. Co więcej, badania wskazują na związek cech osobowości z cechą wysokiej wrażliwości, czyli indywidualną różnicą w reaktywności i wrażliwości na bodźce środowiskowe, jednak dane te są niejednoznaczne- w różnych badaniach prezentowane są odmienne wyniki. Osoby wysoko wrażliwe, według teorii Aron & Aron (1997), powinny zauważać więcej subtelności w otoczeniu i zwracać uwagę na bodźce o niskim natężeniu, co może wpłynąć na lepsze różnicowanie bodźców. Zwracając uwagę na niewielką ilość danych w literaturze na powyższy temat, w obecnym badaniu chciałam sprawdzić czy istnieje związek pomiędzy cechami osobowości (w szczególności neurotycznością) i wysoką wrażliwością, a różnicowaniem częstotliwości dźwięków, oraz czy istnieje związek pomiędzy wysoką wrażliwością a cechami osobowości Wielkiej Piątki. Podczas spotkań osoby badane miały sprawdzany słuch a następnie wypełniały inwentarz osobowości NEO-PI-R, kwestionariusz wysokiej wrażliwości (HSPS) oraz wykonywały zadanie polegające na różnicowaniu częstotliwości (DLF). Wyniki przeprowadzonego badania pilotażowego wskazują na brak różnic w różnicowaniu częstotliwości w zależności od wysokiej/niskiej wrażliwości oraz na dodatnią tendencję w związku ekstrawersji z DLF. Wykazano też dodatnią korelację pomiędzy ogólnym wynikiem HSPS a neurotycznością. Również w podziale na grupy, okazało się że osoby wysoko wrażliwe mają wyższy średni poziom neurotyczności w porównaniu z grupą mało wrażliwą.



Czy mózg dąży do ideału? Perfekcjonizm w ujęciu neuropsychologicznym.

Paweł Basoń, Uniwersytet Jagielloński, Instytut Filozofii, Zakład Kognitywistyki

Perfekcjonizm można ogólnie rozumieć jako cechę, która kieruje jednostkę ku doskonałości w każdym aspekcie życia. Wydaje się, że jest to coś pozytywnego, a często wręcz pożądanego.

Gdy zagłębimy się bardziej w charakterystykę perfekcjonizmu, możemy zobaczyć, że jest to konstrukt wielowymiarowy, na który, zależnie od definicji, składają się czynniki takie jak: strach przed popełnianiem błędów, wysokie standardy osobiste, podatność na krytykę, precyzja działań, dbałość o porządek i inne. Nadmierne dążenie do często nieosiągalnych standardów, skupianie się na irrelevantnych szczegółach lub możliwej krytyce może skutkować zahamowaniem, prokastynacją, stresem lub wypaleniem. Perfekcjonizm wskazuje się jako jeden z czynników wpływających m.in. na zaburzenia odżywiania, depresję, OCD, zaburzenia lękowe.

Próby zrozumienia działania perfekcjonizmu podjęte na gruncie neuropsychologii prowadzą głównie do przedniej części zakrętu obręczy (ACC), wraz z korą przedczołową (PFC). Uważa się, że ACC odpowiada za szeroki zakres zachowań związanych z detekcją błędów, monitorowaniem nagród i kar, a PFC związane jest z funkcjami uwagowymi, pamięcią roboczą, czy rozwiązywaniem problemów. Z badań przy użyciu EEG wynika, że perfekcjonizm jest zmienną, która różnicuje amplitudy niektórych komponentów potencjałów wywołanych, które związane są z monitorowaniem błędów (ERN, CRN), a także z odpowiedzią na feedback (RewP, FRN).

Dalsze badania w tym kierunku mogą dać odpowiedź na to, jakimi mechanizmami kierowany jest mózg u perfekcjonistów. Referat ma na celu przybliżenie uczestnikom zależności pomiędzy mózgowymi korelatami związanymi z analizą feedbacku i błędów, perfekcjonizmem, a innymi zbliżonymi konstruktami psychologicznymi.



Warsztat
2 grudnia 2023 r.

Jak to jest pracować w projekcie badawczym? Wszystko co chcecie wiedzieć o początkach pracy naukowej od dwójki doktorantów z różnych zespołów badawczych.

Jakub Cacek, Julia Badzińska, Uniwersytet Jagielloński, Instytut Psychologii

Praca w projektach badawczych zazwyczaj nie jest pierwszym wyborem dla osób rozpoczynających studia psychologiczne. Z czasem jednak część studentów zaczyna się zastanawiać nad taką ścieżką kariery. Niestety wiedza na temat tego, jak wygląda praca asystenta badawczego w grantach nie jest powszechna. Celem warsztatu jest przybliżenie realiów pracy w projektach badawczych, wskazanie zalet i wad oraz omówienie niezbędnych kroków, które umożliwią rozpoczęcie pracy w projektach naukowych. Pierwsza część warsztatu będzie miała formę rozmowy między doktorantem i doktorantką, którzy od kilku lat pracują w dwóch różnych zespołach badawczych. Druga część będzie miała charakter otwartej dyskusji z uczestnikami, w trakcie której odpowiedzą na pytania oraz rozwiną tematy poruszone w pierwszej części, które zainteresują słuchaczy. Warsztat ten ma na celu poszerzenie wiedzy na temat potencjalnej ścieżki zawodowej i jest skierowany, nie tylko do osób, które planują zaangażować się w projekty badawcze, a do wszystkich zainteresowanych tym tematem i dyskusją o realiach pracy naukowej.



INSTYTUT PSYCHOLOGII
UNIWERSYTETU JAGIELLOŃSKIEGO



BRATNIAK
FUNDACJA STUDENTÓW I ABSOLWENTÓW UJ

Warsztat
2 grudnia 2023 r.

Jak pokonać lęk przed matematyką?

dr. Monika Szczygieł, Uniwersytet Jagielloński, Instytut Psychologii

Lęk przed matematyką jest negatywnie powiązany z osiągnięciami matematycznymi, a relacja pomiędzy nimi jest najprawdopodobniej dwukierunkowa. Z tego względu uważa się, że obniżenie poziomu lęku przed matematyką powinno doprowadzić do wzrostu poziomu wykonania zadań matematycznych oraz że wzrost kompetencji matematycznych powinien skutkować niższym lękiem wobec matematyki. Celem warsztatu jest zaprezentowanie dwóch grup metod interwencji uznawanych za skutecznie obniżające lęk (nurt poznawczo-behawioralny: m.in., ekspresyjne pisanie, reinterpretacja pobudzenia fizjologicznego, mindfulness, techniki relaksacyjne, systematyczna desensytyzacja) i poprawiające osiągnięcia (nurt działań środowiskowych: m.in., informacja zwrotna i ocena formacyjna, powtórne testowanie, nowe technologie, gry, treningi przestrzenno-liczbowe).



INSTYTUT PSYCHOLOGII
UNIWERSYTETU JAGIELLOŃSKIEGO



BRATNIAK
FUNDACJA STUDENTÓW I ABSOLWENTÓW UJ

Wykład specjalny

2 grudnia 2023 r.

Aktualne kierunki i metody w badaniach osób z niepełnosprawnością intelektualną.

dr Michał Gacek, Uniwersytet Jagielloński, Instytut Psychologii

W referacie omówiono społeczne znaczenie badań osób z niepełnosprawnością intelektualną, wskazując aktualne kierunki badań i metody badawcze. Zaprezentowano narzędzia aktualnie wykorzystywane w diagnozie niepełnosprawności intelektualnej z odniesieniem do wyników badań związku inteligencji ze zdolnościami adaptacyjnymi. Przedstawiono wyniki aktualnych badań dotyczących specyfiki ukształtowania osobowości osób z niepełnosprawnością intelektualną oraz skuteczności metod terapii w pracy z osobami należącymi do tej grupy.



INSTYTUT PSYCHOLOGII
UNIWERSYTETU JAGIELLOŃSKIEGO



BRATNIAK
FUNDACJA STUDENTÓW I ABSOLWENTÓW UJ

Wykład specjalny
2 grudnia 2023 r.

O formalizacji teorii

dr. Piotr Dragon, Uniwersytet Jagielloński, Instytut Psychologii

W moim wystąpieniu skupiam się na formalizacji trzech wybranych teorii psychologicznych. Prezentuję podejście wykorzystujące symulacje komputerowe i opisuję znaczenie tej techniki. W trakcie prezentacji podkreślam, jak formalizacja może przyczynić się do lepszego zrozumienia złożonych procesów psychicznych i zachowań. Dodatkowo omawiam potencjalne implikacje tych metod dla przyszłych badań w dziedzinie psychologii.



INSTYTUT PSYCHOLOGII
UNIWERSYTETU JAGIELLOŃSKIEGO



BRATNIAK
FUNDACJA STUDENTÓW I ABSOLWENTÓW UJ

Wypalenie zawodowe w świetle nowej klasyfikacji ICD 11 - jak i czym diagnozować?

Wiktor Zieliński, Antonia Franaszek-Traczewska, Uniwersytet Jagielloński, Instytut Psychologii

Referat ma na celu przedstawienie oraz porównanie wypalenia zawodowego rozumianego wg teorii Job Demands- Resources oraz Maslach, jak i według klasyfikacji ICD 11.

Prezentowany zostanie rys historyczny, modele (JD-R, Maslach), epidemiologia, skutki oraz czynniki ryzyka jak i chroniące przed pojawieniem się syndromu (demografia, motywacja do pracy, struktura i środowisko organizacji, osobowość). Następnie omówiona zostanie definicja syndromu wypalenia zawodowego umieszczona w klasyfikacjach chorób ICD oraz problemy badawcze oraz diagnostyczne. Przedstawione oraz porównane zostaną kwestionariusze mierzące wypalenie zawodowe (MBI, OBID, UWES, SMBM). oraz przykłady praktyczne i kliniczne obrazujące jak zauważać symptomy wypalenia oraz jak je diagnozować. Temat jest wart omówienia z powodu uwzględnienia syndromu wypalenia zawodowego w klasyfikacji ICD – 11, którego wdrożenie w Polsce ma nastąpić na przestrzeni najbliższych lat, raportowanych wzrostu rozpowszechnienia syndromu w populacji oraz wzrostu ogólnego zainteresowania problemem.



Determinanty poczucia jakości życia i wypalenia zawodowego wśród pielęgniarek: osobowość a strategie radzenia sobie ze stresem.

Olimpia Brzostek, Uniwersytet Opolski, Instytut Psychologii

Środowisko pracy oddziałuje na człowieka w różnorodny sposób. W zawodach medycznych stres i wypalenie zawodowe są powszechne. Co zatem może wzmacniać dobre zdrowie psychiczne pielęgniarek i wysoką jakość opieki pomimo doświadczania stresu i ryzyka wypalenia zawodowego? Celem tego artykułu jest przedstawienie związków pomiędzy poczuciem jakości życia i wypaleniem zawodowym w środowisku pielęgniarek, a stylami radzenia sobie ze stresem, stażem oraz wymiarami nowego na gruncie psychologii Modelu Osobowościowo-Aksjologicznego (kompetencjami, relacjami i autonomią). W badaniu wzięło udział 200 polskich pielęgniarek, w wieku od 22 do 66 lat. Zastosowano metodą kwestionariuszową, w której wykorzystano Kwestionariusz Radzenia Sobie w Sytuacjach Stresowych CISS, Listę Przymiotnikową ACL i Kwestionariusz Wypalenia Zawodowego MBI. Analiza korelacji wykazała, że poczucie jakości życia jest pozytywnie skorelowane ze stylem skoncentrowanym na zadaniu i pozytywnie wiąże się ze wszystkimi wymiarami Modelu Osobowościowo-Aksjologicznego. Poczucie jakości życia negatywnie związane jest ze stylem radzenia sobie skoncentrowanym na emocjach. Wypalenie zawodowe z kolei wykazuje pozytywny związek ze stylem radzenia sobie skoncentrowanym na emocjach i negatywny z kompetencjami i relacjami z Modelu Osobowościowo-Aksjologicznego MOA. Analiza regresji wykazała, że styl radzenia sobie ze stresem skoncentrowanym na zadaniu w 11% wyjaśnia poczucie jakości życia oraz styl radzenia sobie na emocjach w 13% wyjaśnia poziom wypalenia zawodowego. Co ciekawe, Model Osobowościowo-Aksjologiczny wyjaśnia wynik poczucia jakości życia aż w 29%.

Wyniki wskazują na istnienie związku pomiędzy stylami radzenia sobie ze stresem i wymiarami nowego na gruncie psychologii Modelu Osobowościowo-Aksjologicznego oraz poczuciem jakości życia. Co więcej, Model MOA jest silniejszym predyktorem wyniku poczucia jakości życia od strategii radzenia sobie ze stresem.



PMDD i PMS: co dzieje się w mózgu przed okresem?

Agnieszka Cieśla, Uniwersytet Jagielloński, Instytut Psychologii

Przedmiesiączkowe zaburzenie dysforyczne (PMDD) i ciężki zespół napięcia przedmiesiączkowego (PMS) to poważne problemy zdrowotne, które dotyczą wielu kobiet w wieku rozrodczym. Objawy tych zaburzeń obejmują silne zmiany nastroju, lęk, depresję, drażliwość, bóle fizyczne i zaburzenia funkcjonowania. Przyczyny i mechanizmy PMDD i ciężkiego PMS nie są do końca poznane, ale wiadomo, że są związane z cyklicznymi zmianami poziomu hormonów płciowych, zwłaszcza progesteronu i jego metabolitów. W referacie zostaną przedstawione dotychczasowe kierunki badań nad PMDD i ciężkim PMS, ze szczególnym uwzględnieniem roli allopregnanolonu i wrażliwości receptorów GABA_A. Allopregnanolon to neurosteroid, który powstaje z progesteronu i działa jako modulator pozytywny receptorów GABA_A, które są głównymi receptorami hamującymi w układzie nerwowym. Badania wykazały, że u kobiet z PMDD i ciężkim PMS występuje paradoksalna reakcja na allopregnanolon, polegająca na obniżeniu nastroju i zwiększeniu lęku w fazie lutealnej cyklu, kiedy poziom allopregnanolonu jest wysoki. Może to być spowodowane m.in. zmienioną wrażliwością receptorów GABA_A na allopregnanolon. W referacie zostaną omówione możliwe przyczyny i konsekwencje tej nieprawidłowej reakcji, a także potencjalne metody leczenia i zapobiegania PMDD i ciężkiemu PMS.



Status naukowy kulturowych koncepcji cierpienia (dawniej tzw. zespołów uwarunkowanych kulturowo) na przykładzie wybranych przypadków.

Mikołaj Cembaluk, Uniwersytet Jagielloński, Instytut Psychologii

Kulturowe koncepcje cierpienia (ang. cultural concepts of distress, CCDs) - termin wprowadzony w klasyfikacji DMS-V, zastępujący tzw. zespoły uwarunkowane kulturowo (ang. culture bound syndromes, CBSs) i rozumiany jako sposoby, w jakie przedstawiciele danej kultury doświadczają, rozumieją i komunikują cierpienie, problemy behawioralne lub niepokojące myśli i emocje. CCDs dzielą się na trzy pojęcia: kulturowe syndromy (skupiska objawów występujące u osób w określonych kulturach), idiomy cierpienia (wspólne sposoby wyrażania lub dzielenia się cierpieniem), wyjaśnienia przyczynowe (etykiety sugerujące przyczynę objawów lub niepokoju). Niektóre z CCDs były przedmiotem zainteresowania już XIX-wiecznej medycyny i antropologii, a z czasem stały się również zagadnieniami poruszonymi przez psychologów oraz psychiatrów XX wieku. Na przestrzeni lat powstała pokaźna literatura poruszająca problematykę ich rozpowszechniania, diagnostyki oraz etiologii. Wiązało się to również z podkreśleniem kłopotów badania, a w szczególności wyróżnienia i klasyfikacji danych CCDs. Celem wystąpienia jest przedstawienie obecnego statusu naukowego CCDs. Na przykładzie trzech przypadków tj. psychozy wendigo (hipotetyczna psychoza objawiająca się kompulsywnym kanibalizmem, występująca wśród ludów algonkiańskich Ameryki Północnej), latah (zaburzenie odznaczające się wzmożoną reakcją wzdrygnięcia, charakterystyczne dla ludności Półwyspu Malajskiego) i iich'aa (przypuszczalna choroba psychiczna swoista dla Nawaho, podobna do zaburzeń dysocjacyjnych) zostanie dokonana krytyczna analiza trzech pojęć, na jakie dzielą się CCDs, wraz z przedstawieniem trudności wiążących się z wyodrębnieniem wymienionych przypadków. Choć większość z żywych dyskusji dotyczących CCDs zakończyła się pod koniec lat 90. XX wieku, tak wydaje się, że badania nad nimi powinny być nadal kontynuowane. Jednym z powodów jest zwrócenie uwagi na zmieniającą się prezentację objawów danych zaburzeń w obliczu przemian kulturowych i społecznych. Co więcej, niektóre z wymienionych zespołów mogły nigdy nie istnieć lub zostały źle zaklasyfikowane, co może prowadzić do pomyłek diagnostycznych oraz nieuzasadnionej stygmatyzacji. Dokładne usystematyzowanie, wyróżnionych na przestrzeni XIX i XX wieku, CCDs może pomóc w rozwiązaniu niektórych, z wyżej opisanych, problemów.



Kiedy Picasso tańczy z Freudem. Różne podejścia w ramach arteterapii

Wiktoria Kwiatek, Uniwersytet Jagielloński, Instytut Psychologii

Arteterapia to sposób oddziaływania terapeutycznego, którego podstawą jest proces kreatywnego tworzenia. Wykorzystuje rozmaite techniki (np. malarstwo, kolaż czy ceramika) i jest stosowana w różnorodnych kontekstach – od terapii rodzin po wsparcie oferowane osobom zmagającym się z nowotworami. Zależnie od założeń danej szkoły psychoterapeutycznej jej elementy są inaczej wykorzystywane i interpretowane. W poniższym referacie skupię się na różnicach i podobieństwach zastosowania sztuki w wybranych nurtach. Omówię charakterystykę dwóch podejść, które wywodzą swoje koncepcje od teorii nieświadomości Zygmunta Freuda i prezentują odmienne poglądy na rolę twórczości w procesie terapeutycznym (art as therapy oraz art psychotherapy). Opowiem również o inkorporacji sztuki do podejścia behawioralno-poznawczego, w którym to zazwyczaj język i myśli – a nie obraz – odgrywają główną rolę. Przedstawię także perspektywę humanistyczną, podkreślając znaczenie, jakie przypisuje się procesowi kreatywnemu w kontekście poszukiwania sensu oraz poznania samego siebie. Wszystkie podejścia zostaną zilustrowane krótkim przedstawieniem przypadków zaczerpniętych z literatury, które ułatwią porównanie różnych technik. Dzięki referatowi słuchacze lepiej poznają zagadnienia związane z arteterapią i rozumieją, jak wiele zastosowań może mieć tworzenie sztuki.



Poszukiwanie neuronalnego podłoża zaburzeń psychicznych:
robimy postępy czy stoimy w miejscu?
2 grudnia 2023 r.

Rola Ćwiczeń Aerobowych w Terapii Choroby Parkinsona: Wpływ na Poziom Neuronalny i Możliwości Diagnostyczne

Gabriela Rajtar, Uniwersytet Jagielloński, Instytut Psychologii

Choroba Parkinsona (PD) zajmuje drugie miejsce pod względem częstości występowania wśród chorób neurodegeneracyjnych na skalę światową. Jej patogeneza obejmuje postępującą degenerację neuronów dopaminergicznych w obszarze istoty czarnej, śródmózgowia, oraz atrofię istoty szarej. Utrata zakończeń dopaminergicznych w jądrach podstawy prowadzi do deficytu dopaminy. Zmiany te prowadzą w efekcie do charakterystycznych objawów, takich jak drżenia spoczynkowe, sztywność mięśni i bradykineza. Wraz z postępem choroby pojawiają się także objawy niemotoryczne, m.in. ansomnia, depresja i zaburzenia snu w fazie REM. W późniejszych stadiach choroby możliwe jest również pogorszenie funkcji poznawczych, znacząco wpływające na dobrostan pacjentów.

Tradycyjne podejścia terapeutyczne opierają się na farmakologicznym leczeniu, głównie za pomocą L-DOPY oraz agonistów receptorów dopaminergicznych. Jednak ostatnio zwrócono uwagę na potencjalne korzyści z zastosowania wspomagających terapii nefarmakologicznych np. ćwiczeń aerobowych. Badania wykazały, że tego rodzaju aktywność poprawia zdolności poznawcze i motoryczne zdrowej populacji, a także może wpływać na strukturalne i funkcjonalne zmiany w mózgu pacjentów z PD.

Celem pracy nie tylko ukazanie potencjalnych korzyści z wprowadzenia ćwiczeń aerobowych w leczeniu PD i ich wpływu na poziomie neuronalnym, ale również przedstawienie możliwości diagnostycznych tego schorzenia przy użyciu technik obrazowania. Integracja ćwiczeń aerobowych jako wspomagającej terapii może stanowić innowacyjny sposób poprawy dobrostanu pacjentów z PD, jednocześnie otwierając nowe perspektywy w badaniach nad wpływem aktywności fizycznej na struktury i funkcje mózgu w kontekście tego schorzenia neurodegeneracyjnego.



INSTYTUT PSYCHOLOGII
UNIwersytetu Jagiellońskiego



BRATNIAK
FUNDACJA STUDENTÓW I ABSOLWENTÓW UJ

Poszukiwanie neuronalnego podłoża zaburzeń psychicznych:
robimy postępy czy stoimy w miejscu?

2 grudnia 2023 r.

Neuroanatomiczne markery choroby afektywnej dwubiegunowej

Aga Bogdaniuk, Uniwersytet Jagielloński, Instytut Zoologii i Badań Biomedycznych, Instytut Filozofii, Zakład Kognitywistyki

Choroba afektywna dwubiegunowa (ChAD) jest przewlekłym zaburzeniem nastroju, charakteryzującym się występowaniem epizodów depresji i manii (lub hipomanii), które mogą (lub nie) być rozdzielone okresami remisji. Szacuje się, że występowanie ChAD w populacji ogólnej wynosi ok. 1%. Z kolei posiadanie krewnego pierwszego stopnia z ChAD 10-krotnie zwiększa prawdopodobieństwo zachorowania u danej osoby. Co więcej, czynniki genetyczne wydają się determinować zachorowanie w 80%. Biorąc pod uwagę wysokie wskaźniki dziedziczenia dla ChAD oraz solidne podłoże biologiczne danej choroby, ważnym jest zbadanie jej neurobiologicznego podłoża oraz markerów neuroanatomicznych, czyli zmian w mózgu, które mogą determinować oraz "przewidywać" zachorowanie na ChAD w grupie osób wysokiego ryzyka. Wyniki tych badań mogą wnieść istotny wkład w głębsze zrozumienie mechanizmów neuronalnych ChAD oraz pomóc w usprawnieniu procesów diagnozowania i leczenia pacjentów. Zadanie to jest w rzeczywistości trudniejsze, niż wydaje się być na pierwszy rzut oka - ważnym aspektem jest wybranie odpowiedniej grupy osób badanych. Dotychczasowe badania były prowadzone na grupie pacjentów z ChAD, ich krewnych, którzy nie posiadają żadnej diagnozy psychiatrycznej, pacjentach w trakcie pierwszego epizodu, pacjentach z odziedziczonym ChAD oraz pacjentach dziecięcych w wieku 8-16 lat. Warto zaznaczyć, że poszukiwanie markerów neuroanatomicznych w grupie pacjentów z ChAD i porównywanie ich do grupy kontrolnej nie jest w stanie zagwarantować rzetelnych wyników, gdyż w przypadku takich pacjentów (zwłaszcza tych, którzy chorują od dłuższego czasu) odróżnienie anomalii mózgowych, które zdeterminowały zachorowanie od tych, które są wynikiem procesów neurodegeneracyjnych zachodzących w mózgu w trakcie choroby, jest prawie niemożliwe. Z kolei badania wykonane na pozostałych grupach mogą dostarczyć wyników, które umożliwią lepsze oraz dokładniejsze zrozumienie problemu. W ramach mojego referatu zamierzam przedstawić wyniki dotychczasowych badań neuroobrazowych wykonanych na wyżej wymienionych grupach osób oraz omówić ich ograniczenia.



INSTYTUT PSYCHOLOGII
UNIwersYTETU JAGIELLOŃSKIEGO



BRATNIAK
FUNDACJA STUDENTÓW I ABSOLWENTÓW UJ

Poszukiwanie neuronalnego podłoża zaburzeń psychicznych:
robimy postępy czy stoimy w miejscu?

2 grudnia 2023 r.

Neuropsychiatria toczenia układowego. Interakcje pomiędzy czynnikami psychologicznymi a przebiegiem choroby.

Natalia Krymow, Uniwersytet Mikołaja Kopernika w Toruniu, Instytut Psychologii

Toczeń rumieniowaty układowy (TRU) jest to przewlekła choroba autoimmunologiczna o bardzo zróżnicowanym przebiegu. Objawy choroby mogą obejmować nieprawidłowości w większości układów. Do najczęstszych objawów należą charakterystyczne zmiany skórne (w szczególności na twarzy), stany zapalne w stawach, białkomocz, wysoka gorączka. W przebiegu TRU mogą występować zaburzenia ze strony układu nerwowego jako konsekwencja pogorszenia dobrostanu pacjenta np. na skutek działania leków jak i działania przeciwciał w strukturach neuronalnych. Zatem ból oraz pogorszenie się dobrostanu psychicznego jest często stałym komponentem życia pacjenta z toczniem. Celem pracy jest przedstawienie zależności pomiędzy czynnikami psychologicznymi a przebiegiem TRU. Wśród istotnych czynników ryzyka wystąpienia choroby wyróżnia się środowisko, predyspozycje genetyczne oraz hormonalne. Wśród czynników środowiskowych warto jest wyróżnić czynniki psychospołeczne. W badaniu Falasinnu i zespołu wykazano, iż nasilenie dolegliwości bólowych nie są wyłącznie wyjaśniane przez skutki choroby, ale istotny okazał się również czynnik psychospołeczny. W literaturze wyróżnianym czynnikiem wpływającym na występowanie oraz przebieg choroby jest stres psychologiczny. Klasyczną teorią wskazującą istotny wpływ stresu na procesy fizjologiczne w ciele jest teoria stresu Seylego oraz koncepcja Koehler'a. W procesie chorób autoimmunologicznych warto przyjrzeć się zmianom w układzie pokarmowym powstałym na skutek stresu, którego dysfunkcje istotnie wpływają na pracę układu immunologicznego. Zaburzeniu bariery jelitowej pod postacią przepuszczalności jelit, towarzyszy obecność podwyższonego poziomu kortyzolu we krwi oraz aktywność komórek prozapalnych uszkadzających komórki również poza obszarem jelitowym. Zatem czynnik psychologiczny istotnie może wpływać na przebieg choroby pacjentów z TRU. Wysoki poziom odczuwanego stresu może zwiększyć procesy zapalne nasilając objawy. W związku z czym uważam, że wsparcie psychologiczne oraz psychoterapia mogą wesprzeć proces leczenia chorych na TRU.



INSTYTUT PSYCHOLOGII
UNIwersytetu Jagiellońskiego



BRATNIAK
FUNDACJA STUDENTÓW I ABSOLWENTÓW UJ

Poszukiwanie neuronalnego podłoża zaburzeń psychicznych: robimy postępy czy stoimy w miejscu?

2 grudnia 2023 r.

Zastosowanie Ketaminy w Terapii Zaburzeń o Podłożu Psychicznym

Zuzanna Kościuk, Uniwersytet Jagielloński, Instytut Zoologii i Badań Biomedycznych

Według danych pochodzących od Światowej Organizacji Zdrowia, zaburzenia o podłożu psychicznym stanowią powszechny problem występujący w populacji ludzkiej. Typowe formy farmakoterapii często okazują się nieskuteczne lub wywołują szereg niepożądanych skutków ubocznych. Jedną z najnowszych, obiecujących metod terapii zaburzeń psychicznych jest ketamina. Jest ona antagonistą receptora N-metylo-D-asparaginowego (NMDA), a wpływ ten wiązany jest z głównymi efektami jej działania – anestetycznymi, analgetycznymi, psychoaktywnymi i przeciwdepresyjnymi. Stosowana była do tej pory w technikach anestetycznych w weterynarii i medycynie, lecz w ostatnim czasie zwraca się uwagę na możliwość wykorzystania jej w leczeniu zaburzeń psychicznych. W 2019 roku esketamina (S-enancjomer ketaminy) została zatwierdzona przez Agencję Żywności i Leków do stosowania w terapii ciężkiej, lekoopornej depresji. Czyni ją to pierwszym lekiem przeciwdepresyjnym o odmiennym mechanizmie działania, który został zatwierdzony przez ostatnie 30 lat do oficjalnego użytku medycznego. Nieoficjalnie używana jest także w klinikach leczących pacjentów cierpiących na zaburzenia lękowe, zespół stresu pourazowego, zaburzenia obsesyjno-kompulsywne oraz zaburzenia związane z używaniem substancji.

Celem niniejszego referatu jest poznanie szczegółowej charakterystyki ketaminy i zbadanie możliwości zastosowania jej w leczeniu chorób o podłożu psychicznym na podstawie badań neurobiologicznych, przedklinicznych i klinicznych oraz wskazanie na możliwość zastosowania tego farmaceutyku w przyszłości jako alternatywy dla aktualnie stosowanych metod terapeutycznych.

Obecnie, pomimo dotychczasowego wykazywania skuteczności i bezpieczeństwa ketaminy w leczeniu zaburzeń o podłożu psychicznym, badania te są względnie nieliczne i często wykonywane na niewielkich grupach badawczych. Dokładne określenie jej skuteczności i stwierdzenie, u których pacjentów stosowanie jej może być najbardziej korzystne i efektywne, wymaga zebrania większej liczby danych oraz precyzyjnego opisanie jej mechanizmu, poprzez który wykazuje działanie terapeutyczne.



INSTYTUT PSYCHOLOGII
UNIwersYTETU JAGIELLOŃSKIEGO



BRATNIAK
FUNDACJA STUDENTÓW I ABSOLWENTÓW UJ

Poszukiwanie neuronalnego podłoża zaburzeń psychicznych:
robimy postępy czy stoimy w miejscu?

2 grudnia 2023 r.

**Za kulisami psychodelicznej transformacji: Jak psychodeliki rewolucjonizują pacjentów,
ich mózgi i świat psychoterapii**

Maja Wójcik, Uniwersytet Jagielloński, Instytut Psychologii

Wyniki badań klinicznych nad terapeutycznym zastosowaniem psychodelików przedstawiają budzące nadzieję perspektywy, co motywuje studentów, klinicystów, pacjentów i użytkowników do poszerzania swojej wiedzy. Powoduje to również wzrost liczby osób sięgających po psychodeliki w celu samoleczenia zaburzeń psychicznych poza profesjonalnym kontekstem terapeutycznym. Zjawiska te generują nowe potrzeby pacjentów, które powinny być właściwie zaadresowane przez psychologów i psychoterapeutów, co możliwe jest jedynie przy właściwym rozumieniu doświadczeń psychodelicznych i ich znaczenia dla użytkowników. Celem referatu będzie przedstawienie, na podstawie najbardziej znanych badań w tym zakresie mechanizmu neuronalnego, farmakologicznego i fenomenologicznego doświadczeń psychodelicznych. Omówione zostaną zjawiska takie jak śmierć ego czy ponowne otwieranie okresów krytycznych, które wskazywane są jako kluczowe dla efektów terapeutycznych psychodelików, ale które mogą również zaburzać proces psychoterapii. Dokonane zostaną również porównania doświadczeń psychodelicznych i stanów psychotycznych w sposób znaczący dla interpretacji klinicznej. Ponadto, krytycznie przeanalizowane zostaną niebezpieczeństwa związane z używaniem substancji psychodelicznych jak i zalecenia co do warunków ich używania i sposoby redukcji szkód.



INSTYTUT PSYCHOLOGII
UNIwersYTETU JAGIELLOŃSKIEGO



BRATNIAK
FUNDACJA STUDENTÓW I ABSOLWENTÓW UJ

Zaburzenia odżywiania jako relacje przywiązania w kontekście doświadczenia traumy w dzieciństwie.

Jagoda Wnęk, Uniwersytet Jagielloński, Instytut Psychologii, Zakład Kognitywistyki

Referat ma na celu przedstawienie hipotezy, że wśród osób cierpiących na ED, w przypadku traumy z dzieciństwa, dochodzi do transferu funkcji rodzica na zaburzenie. Metoda obejmować będzie przegląd literatury.

Omówione zostaną badania jakościowe dotyczące związku traumy i funkcji, jakie osoby nadają swojemu ED: 1) kształt i waga ciała stanowią regulator bliskości z innymi, 2) ED przeciwdziała uczuciom bezradności i braku kompetencji, 3) ED pełni funkcję przypisanego opiekuna, 4) ED wypełnia egzystencjalną pustkę (Olofsson i in., 2021). Akcent zostanie położony na trzeci punkt, ponieważ doświadczenia tej grupy badanych obrazują hipotezę o ED jako bezpiecznej bazie. Następnie przedstawione zostaną badania przedstawiające pewne mechanizmy ED (uporczywość, oporność na leczenie jako lęk separacyjny, samokrytycyzm) jako możliwe do wytłumaczenia w kategoriach relacji przywiązania (Mantilla i in, 2018).

Referat nasuwa wniosek, że sposoby, w jaki pacjenci z ED odnoszą się do swojego zaburzenia, związany jest ze stylami przywiązania. Hipotetyczny model transferu funkcji rodzica na zaburzenie tłumaczy samonapędzający się charakter ED, gdyż zaburzenie staje się główną strategią regulacji emocji. Głębsze rozumienie dynamiki ED u grupy osób będących ofiarami traumy jest niezbędne w kontekście klinicznym, ze względu na niską skuteczność terapii ED i wysoki odsetek rezygnacji z niej. Referat zwraca uwagę, na potrzebę dalszych badań związków traumy oraz stylów przywiązania z ED.



Relacja ciało-trauma, czyli jak wpływa na nas PTSD.

Amelia Działo, Uniwersytet Papieski imienia Jana Pawła II, Instytut Psychologii

Zespół stresu pourazowego (PTSD) jest zaburzeniem psychicznym, rozwijającym się w wyniku ekstremalnych lub traumatycznych wydarzeń, które zagraziły życiu lub integralności psychicznej jednostki. Rozpoznaje się je, gdy u osoby powstaje opóźniona i/lub przedłużona reakcja na wydarzenie stresowe, lub katastroficzne o wyjątkowo zagrażającym, bądź traumatycznym charakterze. Charakteryzuje się szerokim spektrum symptomów, które mogą się pojawić po miesiącach lub nawet latach od doświadczenia traumy. Szacuje się, że w ciągu całej długości życia dotyka ono około 6-8% populacji.

W ramach wprowadzenia przedstawione jest rozróżnienie pojęć związanych z traumą i PTSD, dostarczając kluczowych informacji, opartych na kryteriach DSM-5. Rozwinięte zostaną kryteria klasyfikacji oraz symptomy tego zaburzenia, co pozwoli lepiej zrozumieć mechanizmy tego schorzenia.

PTSD wiąże się ze zmianami w różnych systemach neurobiologicznych. Szczególna uwaga zostanie poświęcona zaburzeniom w osi podwzgórze–przysadka–nadnercza (HPA), jednym z głównych systemów reakcji na stres regulującym wydzielanie kortyzolu. Przedstawione zostanie porównanie przebiegu reakcji neurohormonalnych w organizmie osoby z, oraz bez PTSD. Analiza ta podkreśla istotność badań nad mechanizmami biologicznymi zespołu stresu pourazowego.

Referat stanowi istotny wgląd w rozwój wiedzy na temat kompleksowych interakcji między fizycznym a psychicznym aspektem wydarzeń traumatycznych, ukazując różnorodne sposoby wpływu traumy na organizm ludzki oraz kierując uwagę na potencjalne obszary interwencji terapeutycznych.



“Trzeba było mniej jeść” - weightism jako czynnik, który zaburza skuteczną pracę z pacjentem

Martyna Świdarska, Uniwersytet Opolski, Instytut Psychologii

Weightism jest terminem stosowanym do opisywania zjawiska jakim jest występowanie uprzedzeń i dyskryminacji osób ze względu na ich wysoką masę ciała.

Dyskryminacja pacjentów ze względu na masę ciała jest zjawiskiem pojawiającym się w badaniach na pracownikach różnych zawodów medycznych jak pielęgniarki, dietetycy i fizjoterapeuci. Weightism jest obecny na całym świecie: w Nowej Zelandii, Turcji oraz Polsce.

Na Uniwersytecie Opolskim w kwietniu 2023 roku zostało przeprowadzone badanie pilotażowe mające na celu określenie poziomu uprzedzeń studentów dietetyki wobec osób otyłych. Zbadano 56 studentów przy zastosowaniu narzędzia GAMS-27, które służy pomiarowi uprzedzeń względem osób otyłych oraz autorskich pytań do analizy jakościowej. Wyniki pokazały, że 32,1% (N=18) badanych stanowią osoby uprzedzone a 64,3% (N = 36) osoby skłonne do uprzedzeń.

Wyniki okazały się zbieżne z wynikami badania przeprowadzonego w 2022 roku w Nowej Zelandii w których stwierdzono występowanie zjawiska weightismu w grupie 92 aktywnie pracujących dietetyków.

Z uwagi na to, że narzędzie GAMS-27 jest rzetelną (alfa Cronbacha = 0,847) skalą jednowymiarową, która niestety nie posiada swojej polskojęzycznej wersji, aktualnie na Uniwersytecie Opolskim prowadzone są badania walidacyjne tego narzędzia.

Badania wskazują na obecność zjawiska weightismu w środowisku dietetyków i studentów dietetyki. Poziom tego uprzedzenia może być wynikiem tego, że studenci kierunków medycznych nie otrzymują wiedzy, która umożliwiłaby im redukcję posiadanych uprzedzeń. Literatura wskazuje na to, że największą skuteczność w walce z piętnem otyłości osiąga się, łącząc wiele różnych strategii edukacyjnych. Walka z uprzedzeniami może skutkować wyższą jakością usług dietetycznych świadczonych po ukończeniu studiów.



Czym jest obraz ciała oraz jego specyfika u kobiet po zabiegu mastektomii

Amelia Jankowska, Uniwersytet Jagielloński, Instytut Psychologii

Obraz ciała (body image) może być rozumiany, jako wizualizacja własnego ciała, jaką tworzymy w umyśle. (Schilder, 1950) Jest to zagadnienie subiektywne i silnie podatne na wpływ przekonań wynikających z kultury oraz grupy społecznej, do której należymy. (Grogan, 1999) Istotny wpływ na postrzeganie ciała mogą mieć więc cechy, które odbiegają od obiektywnie przyjętej w społeczeństwie normy, takie jak utrata piersi w wyniku zabiegu mastektomii.

Koçan i Gürsoy (2016) w rezultacie przeprowadzenia badań jakościowych wyłonili szereg problemów, z którymi zmagają się kobiety po zabiegu mastektomii w odniesieniu do ich postrzeganego obrazu ciała. Dla wielu badanych piersi stanowią symbol kobiecości i macierzyństwa, dlatego po zabiegu raportują niezadowolenie ze swojego wyglądu, które często skutkuje próbami ukrycia klatki piersiowej pod luźnymi ubraniami. Ponadto liczne z pytanых kobiet twierdzą, że po operacji zmieniła się ich relacja z partnerem oraz dziećmi.

Sama utrata jednej lub obu piersi nie jest jedynym czynnikiem wpływającym na zmianę obrazu ciała u kobiet po mastektomii. Wiele kobiet podkreśla, że najbardziej wstydzi się blizn, które pozostały po zabiegu. (Grogan i Mechan, 2016) Z drugiej strony zdarza się, że badane traktują je, jako "blizny wojenne" i czują w stosunku do nich dumę. Istotną zmianą wyglądu, którą niektóre kobiety uważają za dużo bardziej trudną do zaakceptowania niż samą utratę piersi, jest towarzyszący leczeniu przyrost wagi.

Istotnym problemem osób po zabiegu mastektomii jest spadek poczucia atrakcyjności seksualnej. Fallbjörk i współpracownicy (2012) dowiedli, że problem ten utrzymuje się nawet do dwóch lat po zabiegu i dotyczy również kobiet, które zdecydowały się na operację rekonstrukcji piersi. Predyktorem długotrwałych negatywnych zmian obrazu ciała po operacji mogą być skłonności do unikowego stylu przywiązania oraz niższy wiek. (Favez i Notari, 2021).

W moim wystąpieniu przybliżę termin obrazu ciała oraz jego specyfikę i problemy z nim związane u kobiet po operacji mastektomii.



Hiperseksualność w chorobie dwubiegunowej

Małgorzata Wójcik, Uniwersytet Jagielloński, Instytut Psychologii

Tematem referatu jest przedstawienie dotychczasowego stanu wiedzy o zjawisku hiperseksualności u kobiet z Chorobą Afektywną Dwubiegunową (ChAD), krytyka dotychczasowych badań, a także nakreślenie istniejącego w psychologii problemu rozbieżności między teorią, a praktyką kliniczną w tym zakresie. ChAD dotyka ok 2,3% populacji ogólnej. W jej przebiegu występują epizody (hipo)manii i depresji. Jednym z kluczowych aspektów doświadczenia manii są zmiany w zachowaniach seksualnych. Mogą one przejawiać się zwiększonym popędem, ryzykownymi zachowaniami seksualnymi i problemami w relacjach interpersonalnych. Kryteria diagnostyczne nie dostarczają jednak wyczerpującej listy zachowań je spełniających, podobnie niejasne jest samo pojęcie hiperseksualności. Doświadczenia te wiążą się z dużą ambiwalencją w ich ocenie, szczególnie wśród kobiet. Przegląd literatury nie dostarczył odpowiedzi na to skąd ta ambiwalencja wynika. Problemy teoretyczne, metodologiczne i praktyczne w tematyce hiperseksualności w ChAD stwarzają konieczność zmiany dotychczasowego podejścia. Zostaną omówione możliwe korzyści skorzystania z metodologii jakościowej w badaniu omawianego zjawiska. Odwołując się do indywidualnego doświadczenia pacjentek z ChAD możliwe będzie skonfrontowanie aktualnego stanu wiedzy z ich indywidualnym doświadczeniem i wysunięcie wskazań dla dalszej pracy badawczej i klinicznej.



Przebieg procesu aktywacji i hamowania asocjacji w koncepcji siebie oraz jego związek z kontrolnym aspektem uwagi

Weronika Krysik, Uniwersytet Mikołaja Kopernika w Toruniu, Instytut Psychologii

Nie ma aktualnie konsensusu co do struktury Ja oraz tego, jak jest reprezentowane w pamięci. Według jednej z propozycji (Multiple Self-Aspects Framework) koncepcja siebie jest siecią rozproszonych węzłów. Samowiedza w tym modelu jest zorganizowana w odrębne aspekty Ja, które odzwierciedlają ważne obszary życia osoby np. role, relacje, cele czy konkretne sytuacje. Te aspekty Ja związane są z atrybutami (np. cechami, zachowaniami, emocjami, kategoriami społecznymi), które mogą wykazywać odmienne stopnie zróżnicowania w obrębie aspektów Ja. W danym momencie kontekst aktywuje określone regiony asocjacyjne, co następnie wpływa na percepcję i zachowanie.

Więcej badań poświęcono samej strukturze koncepcji siebie niż jej funkcjonowaniu, jednak była też próba zidentyfikowania różnic indywidualnych w szybkości przełączania się między dwoma aspektami Ja. Jednak niezwyfikowaną jeszcze kwestią jest, czy funkcje poznawcze odgrywają ważną rolę w funkcjonowaniu koncepcji siebie. Uważam to za ważny obszar do eksploracji, ponieważ – według tego modelu – zapłon dla aktywacji asocjacji w koncepcji siebie stanowią wskazówki zewnętrzne i wewnętrzne, dlatego też istotne jest to, jak są one przetwarzane. Być może osoby o większej sprawności pamięci roboczej, które mają wyższe umiejętności kontrolowania uwagi oraz lepiej monitorują i kontrolują swoje procesy poznawcze szybciej aktywują asocjacje koncepcji siebie w reakcji na nowe wskazówki oraz szybciej hamują te, które są już nieadekwatne. Jednak to czy można oczekiwać takich związków w dużej mierze zależy od tego gdzie na spektrum automatyczności-kontrolowalności znajduje się ten proces aktywacji i hamowania.

Celem wystąpienia będzie przedstawienie teoretycznego związku między kontrolnym aspektem uwagi a przebiegiem procesu aktywacji i hamowania asocjacji w koncepcji siebie oraz przedstawienie potencjalnych moderatorów tego związku. Mniej skuteczny proces aktywacji i hamowania asocjacji koncepcji siebie może mieć negatywne konsekwencje dla codziennego funkcjonowania. Dlatego uważam, że ważna jest próba poznania czynników dyspozycyjnych, które mogą przewidywać przebieg tego procesu oraz są podstawy, dla których warto ich poszukiwać w kontrolnym aspekcie uwagi.



Nauka języka w okresie prenatalnym

Dominika Wawer, Uniwersytet Jagielloński, Instytut Psychologii

Niemowlęta zdumiewająco szybko uczą się języka, jednak podłoże neuronalne niezwyklej plastyczności ich mózgów pozostaje wciąż mało zbadane. Badacze stawiają hipotezę, że proces nabywania języka może zacząć się jeszcze przed narodzeniem. W tym celu przeprowadzili badanie na 49 noworodkach z Paryża. Użyto elektroencefalografii (EEG) do pomiaru aktywności mózgów noworodków, którym prezentowano mowę w językach francuskim, hiszpańskim i angielskim. Mierzono dynamikę neuronalną w zakresie pasma delta, theta i gamma.

Wyniki wskazują na znaczące wzrosty współczynnika α w pasie theta (4-8 Hz) po ekspozycji na język francuski. Zwiększenie korelacji w pasmie theta, a nie w gamma, może być związane z większym znaczeniem jednostek prozodycznych, takich jak sylaby, w reprezentacji mowy u noworodków. To sugeruje większe zmiany plastyczne mózgu po ekspozycji na język słyszany prenatalnie.

Wnioskiem płynącym z tego badania jest stwierdzenie, że doświadczenia prenatalne kształtują organizację funkcjonalną mózgu niemowlęcego, sprzyjając rozwojowi zdolności językowych. Doświadczenia prenatalne mogą kształtować mózg noworodka, szczególnie w zakresie przetwarzania języka, z którym miał wcześniej kontakt.



I choćbym mówił językami ludzi i aniołów... - Zapominanie spowodowane odpamiętywaniem w kontekście równoczesnej nauki dwóch języków.

Paweł Kubicki, Uniwersytet Jagielloński, Instytut Psychologii

W sytuacji selektywnego odpamiętywania danego materiału, przywoływanie określonych informacji pogarsza pamięć powiązanych, ale nieprzywoływanych informacji. To zjawisko pamięciowe znane jest jako zapominanie spowodowane odpamiętywaniem (retrieval induced forgetting, RIF). Efekt RIF jest solidny, powtarzalny oraz był obserwowany przy użyciu różnorodnych form testu, materiałów i kontekstów (m. in. zeznań świadków naocznych, poznania społecznego i pamięci autobiograficznej). Dominujące opisy teoretyczne RIF wyjaśniają zachodzenie zjawiska poprzez zaangażowanie mechanizmów inhibicyjnych. Efekt nie był jeszcze badany w kontekście równoczesnego nabywania dwóch języków obcych. W krajach, w których w przestrzeni publicznej obecne są dwa języki (i więcej) obcokrajowcy, przy odpowiedniej ekspozycji, będą uczyć się słów tych języków w tym samym czasie. Można przewidywać, że zapominanie obserwowane w paradygmacie RIF, zostanie zaobserwowane również na materiale słownikowym oraz że jego wystąpienie i wielkość będzie zależeć, m.in. od leksykalnego podobieństwa języków. W wystąpieniu zaprezentowany zostanie projekt badania mający sprawdzić te przewidywania.



Kognitywne końskie horyzonty – Inteligencja i świadomość u kopytnych

Ida Ilmer, Uniwersytet Jagielloński, Instytut Filozofii, Zakład Kognitywistyki

Referat ma na celu zebranie dotychczasowych doniesień o psychice koni domowych (*Equus caballus*), wyników własnych badań eksperymentalnych i skonfrontowanie tychże z potencjalnie występującą u tego gatunku świadomością w ujęciu Bekoff i Sherman (2004). Istotnymi podstawami teoretycznymi stanowiącymi argument za tą tezą jest mnogość zdolności poznawczych występujących u koni, takich jak umiejętność krosmodalnego rozpoznawania ludzi i ich twarzy, posługiwanie się symbolami czy rozwiązywanie problemów w oparciu o zrozumienie koncepcji. Dodatkowe uwzględnienie stopnia skomplikowania ich zachowań społecznych i występowania chorób natury psychicznej stanowią argument za możliwością występowania pewnego stopnia świadomości u tego gatunku. Powyższe doniesienia zostaną porównane z wynikami własnych badań nad samoświadomością koni domowych, przeprowadzonych w ramach zmodyfikowanego eksperymentu testu lustra. Wyniki eksperymentu sugerują, że przynajmniej część koni jest zdolna do rozpoznania siebie w odbiciu lustrzanym.



Twarze nostalgii, ich historia i wpływ na postrzeganie miejsca.

Mikołaj Filipiak, Uniwersytet Mikołaja Kopernika w Toruniu, Instytut Psychologii

Referat opisuje wybrane kwestie badań nad nostalgią i tym jak zmieniała się jej koncepcja. Jego celem jest przybliżenie tematu oraz przedstawienie przykładowego badania nad wpływem nostalgii. Nostalgia najszerzej rozumiana jest jako tęsknota za przeszłością, a jej konotacje zmieniały się z biegiem czasu, od pejoratywnych do pozytywnych bądź neutralnych. Badana była z perspektywy różnych dyscyplin takich jak siedemnastowieczna medycyna, socjologia czy marketing. Podążając za historią rozważań nad nostalgią, można zauważyć trend, w którym nostalgia przechodzi z negatywnej reakcji na utratę domu do mentalnego narzędzia służącego odzyskaniu ciągłości ze swoją przeszłością oraz utrzymaniu bliskich więzi w grupie. Ważnym elementem badań nad nostalgią było wprowadzenie koncepcji niejednorodności nostalgii w postaci konstruktów takich jak nostalgia restoratywna i nostalgia refleksyjna, które wpływają zarówno na postrzeganie przeszłości jak i teraźniejszości. Dodatkowo referat przywołuje autorskie badania nad wpływem obydwu rodzajów nostalgii nad postrzeganiem miejsc nowoczesnych i związanych z okresem komunizmu. Badanie przeprowadzono internetowo na grupie N=68. Badanie miało charakter korelacyjny, w którym oceny atrakcyjności zdjęć bloków komunistycznych i budynków nowoczesnych porównywano z wynikami kwestionariusza INP, Index of Nostalgia Proneness Havleny i Holak w adaptacji Moniki Prusik. Wyniki badania wskazują na to że nostalgia restoratywna, nasilona emocjonalnie i wiążąca się z poczuciem straty, jest istotnym czynnikiem pozytywnej oceny komunistycznych bloków. Badania nad nostalgią mogą się więc okazać niezwykle istotne w sferach zarówno takich jak psychologia polityczna czy psychologia środowiskowa, co oferuje wiele możliwości badawczych współczesnym psychologom



Wyzwania polskiego procesu diagnostyki ADHD u dorosłych

Katarzyna Sterecka, Uniwersytet Jagielloński, Instytut Filozofii, Zakład Kognitywistyki

Postępowanie diagnostyczne ADHD (ang. Attention-Deficit/Hyperactivity Disorder), czyli zespołu nadpobudliwości psychoruchowej z deficytem uwagi, przeprowadza się najczęściej u dzieci w wieku szkolnym. Jednakże w ostatnich latach zauważyć można wzrost zainteresowania diagnostyką również i u osób dorosłych. Szeroko dostępne w Internecie testy przesiewowe, związane z tematyką neuroróżnorodności, umożliwiają autodiagnozę, co przyczynia się do wzrostu zapotrzebowania na profesjonalną diagnostykę kliniczną.

W pierwszej części referatu przedstawiony zostanie obraz kliniczny ADHD, kryteria diagnostyczne, proces rozpoznawania różnicowego oraz dostępne metody leczenia. Następnie omówiony będzie program badań ADHD u dorosłych w Polsce, planowany w dwuletnim cyklu realizacji. Program zawiera cztery fazy projektowe, skupiające się kolejno na 1) diagnostyce, 2) różnicowaniu, 3) leczeniu oraz 4) dostępnych narzędziach wspomagających. W ostatniej części wystąpienia zaprezentowany zostanie jeden z pierwszych projektów programu, zakładający przeprowadzenie szeregu analiz procesu diagnostycznego osób dorosłych z ADHD.

Celem badania jest ocena bieżącego stanu psychologiczno – psychiatrycznego postępowania diagnostycznego ADHD u osób dorosłych na terenie Polski. Dane gromadzone są przy użyciu metody wywiadu z użyciem kwestionariusza ankiety bez obecności ankietera, wywiadu ustrukturyzowanego oraz wywiadu swobodnego.

Wyniki badania potwierdzają, iż: 1) ograniczony jest dostęp do specjalistów psychologii klinicznej i psychiatrii, szczególnie w ramach bezpłatnej opieki medycznej, 2) doświadczenie i wiedza klinicystów w obszarze neuroróżnorodności jest niewystarczająca do przeprowadzenia rzetelnej diagnozy, 3) często diagnostyka nie obejmuje różnicowania, 4) liczba błędnych diagnoz wzrasta. W konsekwencji prowadzi to do zastosowania nieprawidłowych form terapii i leczenia, również farmakologicznego.

Wyniki są istotne nie tylko z naukowego punktu widzenia, lecz stanowią też ważną wskazówkę dla praktyków, sugerując konieczność zmiany podejścia diagnostycznego, oraz przedstawicieli systemu opieki zdrowotnej w Polsce.



Obiecanki cacanki, a głupiemu radiść, czyli o skuteczności obietnic uczciwości

Agnieszka Stec, Amelia Marchewczyk, Uniwersytet Jagielloński, Instytut Psychologii Stosowanej

Zdrady w małżeństwach z wieloletnim stażem, oszustwa podatkowe, kradzieże, obietnice “na mały paluszek”, które ostatecznie okazały się jedynie pustymi słowami - smutna rzeczywistość pokazuje, że nieuczciwość jest elementem w życiu wielu z nas. Ale czy oznacza to, że we współczesnym świecie należy tracić nadzieję na uczciwość? Sądzimy, że nie, a w naszym wystąpieniu przyjrzymy się dokładniej czynnikom wpływającym na uczciwość, przytaczając przykłady z literatury naukowej, zarówno klasyczne artykuły stanowiące podwaliny tej dziedziny badań, jak i nowsze pozycje, bardziej zgodne z obecną rzeczywistością. Co sprawia, że dwie osoby, postawione przed identycznym dylematem moralnym mogą postąpić skrajnie odmiennie? Według badań naukowych jest co najmniej kilka zmiennych sytuacyjnych, które mogą wpływać na skłonność ludzi do zachowań zgodnych z powszechnie obowiązującymi normami społecznymi i zasadami moralnymi, takie jak wprowadzenie w stan samoświadomości, prośby o uczciwość z odwołaniem się do moralności czy przeczytanie bajki z morałem. Ponadto omówimy również niezwykle popularne, a nieskuteczne sposoby na zwiększenie uczciwości takie jak obiecywanie uczciwości czy upewnianie się, że dana osoba rozumie koncept kłamstwa i uważa go za zły i szkodliwy. Przedstawimy również kwestionariusze próbujące zmierzyć uczciwość jako cechę i opierając się o badania naukowe odpowiemy dlaczego niezwykle trudno jest to zrobić. W wystąpieniu zajmiemy się zarówno dziećmi jak i osobami dorosłymi, by szeroko przedstawić temat uczciwości i czynników, które na nią wpływają.



The impostors among us: o fenomenie oszusta w środowisku akademickim

Zuzanna Gatner, Izabella Adamiak, Uniwersytet Jagielloński, Instytut Psychologii

W ostatnich latach zjawisko impostor syndrome staje się coraz częstszym tematem badań. Termin ten znany jest również jako impostorism, impostor feelings i impostor phenomenon (Chakraverty, 2020).

Fenomen oszusta według Clance i Imes (1978) to powtarzające się przekonanie o intelektualnym oszustwie występujące u osób, które swoje sukcesy przypisują szczęściu, przysługom i czyjejś błędnej ocenie a nie własnej ciężkiej pracy, wytrwałości i zdolnościom. Narzędziem służącym do mierzenia doświadczeń z nim związanych jest Clance Impostor Phenomenon Scale. Zjawisko to jest powszechne, choć dotyczy najczęściej grup marginalizowanych (Mikrut, Łuczaj, 2023). W naszej pracy skupimy się na środowisku akademickim, posługując się przykładami badań jakościowych i mieszanych przeprowadzonych na studentach medycyny, doktorantach oraz osobach z tytułem doktora.

Doświadczenie fenomenu oszusta w tej grupie objawia się stroniem od podejmowania wyzwań, prokrastynacją, poczuciem braku odpowiednich kwalifikacji, wrażenia niepewności w sytuacjach, gdy może się uwydatnić brak ich wiedzy. Oprócz tego, osoby te czują, że nie pasują do środowiska, w którym się znalazły i nie dorównują grupie a także nie zasługują, by w niej być (Chakraverty, 2020; Mikrut, Łuczaj, 2023; Slank, 2019). Istnieją jednak sposoby radzenia sobie z nim, zarówno indywidualne, np. świadomość własnych ograniczeń i powszechności zjawiska, jak i systemowe, np. system mentoringowy czy zmiany w programie nauczania (Chakraverty, 2020; Franchi, Russell-Sewell, 2022; Mikrut, Łuczaj, 2023; Slank, 2019).

Fenomen oszusta to zjawisko, które okazało się powszechne, i które przez swoje konsekwencje dla jednostek (np. stronięcie od brania udziału w konkursach, nieangażowanie się w naukowe dyskusje, rezygnacja z wymagających stanowisk) spowalnia ogólny rozwój nauki (Chakraverty, 2020). W tym kontekście, ważne jest, aby szerzyć świadomość o istnieniu tego zjawiska i rozpowszechnić konkretne sposoby radzenia sobie z nim.



Czy prawnicy mogą być bardziej uprzedzeni do osób zaburzonych psychicznie?

Adam Demczuk, Uniwersytet Jagielloński, Instytut Psychologii

Zaburzenia osobowości to pewne posegregowane kliniczne trwałe zestawy zachowania, które interesują psychologię od bardzo długiego czasu. W psychologii społecznej zajmującej się uprzedzeniami, zaburzenia osobowości stanowią ważny obiekt uprzedzenia, gdyż same w swojej semantyce posiadają wpływowy stygmat. Badania potwierdzają jednocześnie, że sama łafka zaburzenia osobowości wpływa na postrzegane ciepło lub kompetencję.

W polskim prawie występuje dyskurs uprzedmiotawiający osoby z zaburzeniami osobowości. Można tutaj przytoczyć „ustawę o bestiach”, sposób postrzegania osób z zaburzeniami w literaturze prawa czy też samo podejście praktyków-prawników. Prawnicy, jako grupa która niewątpliwie na co dzień pracuje z osobami z zaburzeniami osobowości, powinni stanowić szczegółowy obiekt zainteresowania jako potencjalnej grupy uprzedzonej. To prawnicy bowiem de facto decydują o realizacji przez ludzi ich praw i wolności.

Na podstawie tytułowego pytania badawczego, autor zarysuje teoretyczny wstęp oraz projekt swoich badań. Wystąpienie wskaże na najważniejsze problemy z badaniem uprzedzeń do zaburzeń osobowości, obecnym stanem badań na prawnikach w tym zakresie oraz niekoherentność i małą liczbę dostępnych danych empirycznych.



Stosowanie materiału z marzeń sennych w pracy terapeutycznej - przegląd badań

Krzysztof Czekaj, Uniwersytet Jagielloński, Instytut Psychologii Stosowanej

Większość szkół psychoterapii - nawet jeśli nie korzysta z niej jako jednej z głównych technik pracy - posiada mniej lub bardziej rozbudowaną koncepcję, jak mogłaby w ich ujęciu wyglądać praca z przynoszonym przez pacjenta materiałem z marzeń sennych. Mimo, że podejść do interpretowania, zliczania, omawiania lub poddawania arteterapeutycznej ekspresji marzeń sennych jest bardzo wiele, dopiero okres ostatnich 20 lat można by zaproponować jako czas szczególnego rozwoju dziedziny systematycznych badań nad pracą ze snami w psychoterapii. Przyczynił się do tego z pewnością opracowany w 2003 roku przez Crook i Hill Therapist Dream Questionnaire oraz seria badań nad tym zjawiskiem przeprowadzona przez rzeczne badaczki (choć z pewnością nie można pominąć znaczenia skal Attitudes Toward Dreams-Revised, Dream Activities Scale oraz Gains From Dream Interpretation Scale).

Od tamtego czasu zauważyć można wzrost zainteresowania tematem ilościowego jak i jakościowego metodologicznie badania pracy nad snem w terapii, jak również pojawienie się kilku projektów (wychodzących zarówno ze środowiska psychodynamicznego jak i poznawczo-behawioralnego) stawiających sobie za cel zintegrowanie metod pracy w tym zakresie. Wnioski z badań wskazują zarówno na szeroką otwartość i częste lub co najmniej sporadyczne korzystanie z materiału marzeń sennych we wszystkich większych nurtach psychoterapii (za wyjątkiem szkół CBT), jak również dostrzeganie rozmaitych facylitujących terapię efektów sięgania po tego typu pracę zarówno przez terapeutów jak i pacjentów.

Celem referatu będzie przegląd i omówienie aktualnego stanu badań nad zjawiskiem, krytyczna analiza wykorzystywanych w badaniach kwestionariuszy oraz propozycji integracji modeli pracy z marzeniami sennymi, a także przedstawienie propozycji na dalsze badania jeszcze niezagospodarowanych obszarów tego tematu.



To nie tylko zły sen: skąd biorą się koszmary sennie i jaka jest ich rola w zaburzeniach psychicznych?

Dominika Moskal, Uniwersytet Jagielloński, Instytut Psychologii

Koszmary sennie definiuje się jako przedłużające się i niezwykle dysforyczne sny, które wywołują silne reakcje emocjonalne i mogą prowadzić do wybudzenia śniącego ze snu. Ich dokładne funkcje nie są poznane, ale można wnioskować, że, podobnie jak zwyczajne marzenia sennie, biorą udział w regulacji emocji. Koszmary najczęściej występują w fazie snu REM, w jego późnych epizodach. Pobudzenie związane z koszmarem trwa od 5 do 30 minut. Podczas jego trwania objawy pobudzenia układu sympatycznego mogą się nie pojawiać.

Koszmary sennie są dość powszechnym zjawiskiem w dzieciństwie. Doświadcza ich do 50% dzieci w wieku od 3 do 6 lat. Uważa się, że częstotliwość i intensywność koszmarów maleją wraz z wiekiem. Szacunki rozpowszechnienia występowania koszmarów wśród dorosłych są rozbieżne, ponieważ badacze często stosują różne definicje koszmarów sennych i różne metody pomiaru. Wartość rozpowszechnienia waha się od 30 do 55% w ciągu miesiąca oraz od 2 do 6% w ciągu tygodnia.

W wielu zaburzeniach snu obserwuje się zwiększoną częstotliwość i intensywność koszmarów. W zaburzeniach zachowania podczas snu REM często obecne są nawracające koszmary, które pacjenci charakteryzują jako żywe, pełne akcji i przemocy. Również pacjenci cierpiący na narkolepsję mogą doświadczać przerażających halucynacji podczas snu lub przebudzenia, które przypominają krótkie koszmary sennie.

Jednym z często zgłaszanych klinicznych korelatów nawracających koszmarów sennych jest depresja. Osoby z depresją, u których występują nawracające koszmary, mogą być narażone na zwiększone ryzyko myśli samobójczych. Nie jest jasne, czy ryzyko to przekłada się na rzeczywiste próby.

Koszmary sennie występują powszechnie wśród osób z PTSD, szacunkowo u 40-71% pacjentów występują nawracające koszmary o tematyce związanej z przeżytym traumatycznym wydarzeniem. W przypadku współwystępowania innego zaburzenia psychiatrycznego takiego jak zespół lęku napadowego, nawracające koszmary sennie mogą występować u nawet 96% pacjentów.

Z powodu ograniczonej ilości badań systematycznych na temat powiązania między koszmarami sennymi a psychopatologią, ciężko jest wnioskować o ich roli w powstawaniu zaburzeń psychicznych.



Intruz, Zmora czy nietypowe wrażenia z ciała - czym są Paraliże Senne?

Aleksandra Smus, Uniwersytet Psychologii, Instytut Psychologii; Instytut Zoologii i Badań Biomedycznych

Paraliż senny, klasyfikowany jako parasomnia związana z fazą snu z szybkimi ruchami gałek ocznych (REM), to psychofizjologiczne doświadczenie pojawiające się zwykle w stanie przejściowym między snem a jawą. Charakteryzuje się czasową niemożnością poruszania się (paraliżem mięśni) przy jednoczesnej możliwości otworzenia oczu. Osoba doświadczająca paraliżu zwykle utrzymuje świadomość swojego fizycznego otoczenia i ma doznania wizualne, słuchowe i sensoryczne, a nawet może wyczuwać obecność kogoś obcego w pomieszczeniu. Zjawisko występuje we wszystkich kulturach, jednak istnieją różnice w używanych określeniach do jego opisu. Paraliżu sennego doświadcza 7,6% osób przynajmniej raz w życiu. W grupie studentów jest to 28,3%, a wśród pacjentów psychiatrycznych 31,9%.

Przyczyny występowania paraliżu sennych nie są do końca poznane. Do czynników ryzyka należą: choroby somatyczne, choroby psychiczne (w szczególności zaburzenia lękowe), zażywanie anksjolityków, używanie substancji psychoaktywnych i deprywacja snu.

W swoim wystąpieniu dokładnie omówię wymienione kwestie, na wstępie wyjaśniając mózgowie podłoże paraliżu mięśni podczas snu REM, a następnie przejdę do opisu paraliżu sennego, jego charakterystyk i możliwych przyczyn, wplatając w to perspektywę międzykulturową. Następnie skupię się na jakościowej analizie doświadczeń paraliżu sennego, przytaczając fragmenty wypowiedzi badanych. Spośród opisów fenomenologicznych paraliżu sennych doświadczenia można podzielić na 3 kategorie. Intruz (ang. Intruder) charakteryzuje się poczuciem czyjejś obecności w pokoju, której towarzyszy strach. Druga, Zmora (Incubus), różni się tym, że obecność jest interpretowana jako paranormalna napaść. Towarzyszy jej często uczucie ucisku na klatkę piersiową. Ostatnią kategorią są nietypowe wrażenia płynące z ciała (Unusual Bodily Experiences), opisywane zwykle jako pozytywne. Występują wśród nich: uczucie unoszenia się, doświadczenie wyjścia z ciała (out-of-body experience) czy uczucie błogości.

Uważam temat za potencjalnie interesujący dla wielu uczestników konferencji, a jednocześnie owiany wieloma mitami i rzadko rozpatrywany z perspektywy naukowej. Paraliże senne dotyczą wielu osób. Lepsze poznanie i zbadanie przyczyn ich powstawania może być pomocne w projektowaniu metod terapeutycznych i farmakologicznych pozwalających na zminimalizowanie ich występowania.



Rola snu REM w placebo

Kaja Szymanek, Uniwersytet Jagielloński, Instytut Psychologii

Sen REM od samego odkrycia okazał się zjawiskiem wzbudzającym duże zainteresowanie w świecie nauki. Choć jego rola w codziennym funkcjonowaniu może wciąż wydawać się owiana tajemnicą, to zostało udokumentowane, że pełni istotną funkcję w konsolidacji pamięci. Kompensując wobec snu wolnofalowego, który wspomaga funkcje pamięci deklaratywnej, REM wspomaga pamięć złożoną proceduralną oraz emocjonalną. Jednym z procesów zachodzących w pamięci proceduralnej jest warunkowanie efektu placebo. Badania empiryczne zaczęły umacniać przekonanie, że poziom uwarunkowanego oczekiwania znieczulenia silnie wpływa na efekt placebo, a związek między tymi zmiennymi jest jeszcze silniejszy jeśli między nimi wystąpi sen. Autorzy badań sugerują, iż wysoka spójność doświadczenia sensorycznego z oczekiwaniami przekłada się na mniejsze zapotrzebowanie snu REM. Z kolei zapotrzebowanie na REM jest większe jeśli jest duża niespójność między oczekiwaniami znieczulenia a jego efektem. Referat uwzględni nie tylko badania empiryczne, które doprowadziły do takich spekulacji, ale również postawi dalsze pytania dotyczące możliwych mechanizmów stojących za wynikami.



Topologia Emocji: Ekstrakcja Podstawowych Komponentów Emocji za pomocą metody Word2Vec.

Hubert Plisiecki, Polska Akademia Nauk; Stowarzyszenie na rzecz Otwartej Nauki

To badanie eksploracyjne badało potencjał metody word2vec pozwalającej na automatyczną numeryczną reprezentację tekstu pisanego, do analizy dekompozycji emocji. Korzystając z obszernego zestawu danych zebranych z serwisu społecznościowego, skonstruowaliśmy wektory emocji, aby wydobyć wymiary doświadczeń emocjonalnych bezpośrednio z języka ludzkiego. Nasze wyniki wykazały, że wektory word2vec zawierają w sobie komponenty emocjonalne podobne do tych, które znaleziono w poprzednich badaniach, oferując alternatywną perspektywę nieograniczoną przez założenia teoretyczne. Nasze badanie przedstawia word2vec jako obiecujące narzędzie do odkrywania niuansów ludzkich emocji. Ponadto, w dyskusji opowiadamy o potencjale tego podejścia dla innych dziedzin psychologii, dostarczając podstaw dla przyszłych badań. Eksploracyjny charakter tego badania toruje drogę do dalszego rozwoju i udoskonalenia tej metody, obiecując wzbogacić nasze rozumienie konstruktów emocjonalnych i zjawisk psychologicznych w sposób bardziej ekologicznie poprawny i bezpośrednio oparty na danych źródłowych.



Jak oceniać rzetelność naukową badaczy - projekt rankingu instytutów psychologicznych

Hubert Plisiecki, Paweł Lenartowicz, Stowarzyszenie na rzecz Otwartej Nauki

Estimating replicability of Polish psychology jest projektem badawczym którego celem jest zbudowanie bazy danych dla badań meta-naukowych w dziedzinie akademickiej psychologii w Polsce. Baza zostanie wykorzystana m.in. do stworzenia rankingu wydziałów i instytutów psychologicznych pod względem tendencyjności publikowanych wyników. Do stworzenia metryk dotyczących publication bias wykorzystaliśmy metodę z-curve stworzoną przez Františka Bartoša i Ulricha Schimmacka (2022). Wedle naszej najlepszej wiedzy, jest to pierwsze duże badanie tendencyjności publikacyjnej i próba estymacji reprodukowalności badań w Polsce.

Dodatkowo, korzystając z pokrywania się okresów ewaluacji z okresem w jakim zbieramy dane (lata 2017-2021), będziemy badać czy i w jakim stopniu wymagania ministerialne wpłynęły na jakość naukową publikacji, co pozwoli na zrozumienie dynamiki publikacji w środowisku naukowym i ocenę skuteczności narzuconych standardów. Wyniki te mają pomóc w ocenie wiarygodności rankingu instytutów psychologicznych, uwzględniając zarówno ilość, jak i jakość publikacji naukowych. Zachęcamy też innych badaczy do korzystania z bazy.

Do zebrania artykułów skorzystaliśmy z profilów ORCID naukowców z instytutów psychologicznych, z których pobrano listy artykułów opublikowanych w ewaluacji oraz czasopism, w których się ukazały. Planowane jest rozszerzenie badań o dodatkowy zbiór danych. Statystyki dotyczące wyników testów wydobyto za pomocą oprogramowania statcheck (Epskamp, S. & Nuijten, M. B. 2016).

Baza danych jest dostępna: doi.org/10.17605/OSF.IO/Z4WQK



Czym tak naprawdę jest signal to noise ratio (SNR), albo historia wspaniałej porażki

Piotr Biegański, Uniwersytet Warszawski, Wydział Fizyki; Stowarzyszenie na rzecz Otwartej Nauki

Jednym z podstawowych wskaźników wyliczanych podczas analizy danych EEG jest stosunek sygnału zawierającego informację do szumu (czyli tego, czego za informację nie uznajemy), zwany SNR. W praktyce – chociaż jest często używany – jego jednoznaczne zdefiniowanie okazuje się zadaniem nietrywialnym. W wystąpieniu omówię wyniki analizy na symulowanych sygnałach EEG odzwierciedlających stadium 2 snu, w kontekście automatycznej detekcji wrzecion snu i w szczególnym przypadku dekompozycji matching pursuit (MP). Odniosę je również do klasycznej analizy widmowej. Różne definicje, oraz przemilczane zazwyczaj założenia odnośnie do SNR – jak na przykład o stacjonarności sygnału – okazują się mieć istotny wpływ na uzyskane wyniki, a SNR obliczany na różne sposoby okazuje się różnić bardziej, niż można by się spodziewać. W efekcie, poza interesującym samym w sobie zagadnieniem tego, jak SNR należy estymować (gdyż, w wielu przypadkach mówienie o obliczaniu okazuje się niepoprawne!) badanie owo okazuje się być dobrą okazją do poruszenia kwestii metodologii prowadzenia badań psychologicznych z wykorzystaniem miar fizjologicznych, jak i metodologii w ogóle (w kontekście Poppera koncepcji prowadzenia badań).



Metodologia badań w Psychologii Transpersonalnej

Emil Chammas, Uniwersytet Jagielloński, Instytut Psychologii

Przedstawiany referat będzie poruszał temat Psychologii Transpersonalnej, czyli dziedziny psychologii która zajmuje się badaniem transcendentnych i transpersonalnych aspektów ludzkiego doświadczenia. Omówiona skrótkowo zostanie historia orientacji transpersonalnej w naukach humanistycznych i społecznych oraz jej współczesny stan. Głównym tematem referatu będzie metodologia badań (ilościowych oraz jakościowych) stosowana w Psychologii Transpersonalnej, sposoby operacjonalizowania problemów badawczych którymi ta dziedzina się zajmuje (takimi jak doświadczenia mistyczne czy alternatywne stany świadomości) wraz z towarzyszącymi im założeniami filozoficznymi oraz kontrowersję związane z powyższymi. Celem jest przedstawienie prądu badawczego w ramach Psychologii który od lat 70 XX wieku mimo ciągłej obecności w dyskursie psychologicznym pozostaje niszowym oraz opis jego stanu i prób naukowego badania i operacjonalizacji doświadczeń transpersonalnych, oraz refleksja nad naukowością tego prądu badawczego.



Od topografii do topologii w psychoanalizie

Joanna Szmyła, Uniwersytet Jagielloński, Instytut Psychologii

Trzonem teorii Freudowskiej są dwie topografie aparatu psychicznego, które opracował, a które w założeniu miały być narzędziem umożliwiającym formalizację problemów i konfliktów pojawiających się ze strony pacjentów, a tym samym ukierunkowującym działania psychoanalityka. Obie topografie Freuda (pierwsza, wyróżniająca Nśw, Św i Pśw, oraz druga, z której wyłania się Ja, Nadja oraz To; Freud, 1900, 1923), wskutek zbyt dosłownej interpretacji przez jego „następców”, przyczyniły się jednak do licznych deformacji teorii (a zatem i praxis) psychoanalizy. Francuski psychoanalitik Jacques Lacan, który początkowo zajmuje się „objaśnianiem” Freuda, z czasem „odrzuca” spadek, który pozostawił ojciec psychoanalizy i przesuwając punkt ciężkości na rejestr Realnego, który przez Freuda został niejako pominięty. Końcowy etap nauczania Lacana można określić jako próby przybliżenia jego uczniom Realnego za pośrednictwem różnych struktur zamkniętych w schematach, matematykach i figurach topologicznych, aż do tzw. Węzła Boromejskiego, który stanowi napisanie Realnego (Lacan, 1971–1972). Tym samym, w psychoanalizie, na linii Freud–Lacan, w zakresie struktur, których używa psychoanalitik, następuje przejście od topografii do topologii.

Proponowany referat ma ukazać to przejście. Zostanie w nim podjęta próba ujęcia struktury ludzkiej psychiki, która wyłania się z pism Freuda, zaś ta próba zostanie porównana z próbą Lacana ujęcia struktury podmiotowej, ze skupieniem na Węźle Boromejskim.



Poza trudny problem świadomości - o aktualnym stanie i krytyce Teorii Zintegrowanej Informacji

Konrad Kościwicz, Uniwersytet Wrocławski, Instytut Filozofii

Teoria Zintegrowanej Informacji odbiła się szerokim echem akademickim w latach tuż po swojej publikacji w 2004 i od tego czasu tylko nabrała rozpędu wraz z głębokimi aktualizacjami w 2011 i 2014 roku. TZI jako matematyczno-fenomenologiczna teoria świadomości obejmuje ramy, które ostatecznie mają wyjaśnić dlaczego niektóre systemy są świadome oraz jakim doświadczeniem dysponują. Akceptując trudny problem świadomości i jego konsekwencje autor TZI Giulio Tononi zaproponował model w którym zamiast zaczynać od systemu fizycznego przechodzącego do świadomości zaczyna się od świadomości (akceptuje istnienie naszej własnej świadomości jako pewne) by uzasadnić właściwości jakie system musi spełnić by je podtrzymać. Skok ten - od fenomenologii do mechanizmu opiera się na założeniu TZI, że jeśli formalne właściwości świadomego doświadczenia mogą być w pełni wyjaśnione przez leżący u jego podstaw system fizyczny, to właściwości systemu fizycznego muszą być ograniczone przez właściwości doświadczenia. Zważywszy, że TZI stała się demarkatorem wśród uczonych zajmujących się filozofią umysłu na tych którzy akceptują trudny problem świadomości i tych, którzy uważają, że nie ma on zastosowania kognitywiści tacy jak Christof Koch, współtworzący późniejszą wersję teorii ustosunkował się do niej nazywając TZI "jedyną naprawdą obiecującą fundamentalną teorią świadomości". Neurobiolog Anil Seth popiera teorię, z pewnymi zastrzeżeniami, twierdząc, że "świadome doświadczenia są wysoce informacyjne i zawsze zintegrowane." Seth krytykuje również panpsychiczne konsekwencje TZI. David Chalmers wyrażał swoje poparcie dla TZI podobnie fizyk Max Tegmark. Z drugiej strony krytykę wobec TZI publikowali neurobiolog Bjorn Merker, starając się wykazać, że nie wszystkie systemy oparte na rozróżnieniu i integracji są świadome, jak i Micheal Graziano proponujący inną teorię opartą na schematach uwagi. W trzeciej dekadzie XXI wieku spór wobec TZI narasta - opublikowano dwa listy: jeden oskarżający TZI o odchodzenie od fizycznego paradygmatu oraz brak kryterium falsyfikowalności oraz drugi broniący założeń nowej teorii świadomości i chwälący odwagę badaczy.



Chcąc uchwycić świadomość - o indeksie złożoności perturbacyjnej

Tomasz Augustynowicz-Lejeune, Uniwersytet Jagielloński, Instytut Psychologii

Indeks złożoności perturbacyjnej (perturbational complexity index, PCI) został wprowadzony w 2013 roku, rewolucjonizując neurofizjologiczne pomiary poziomu świadomości zarówno u osób zdrowych, jak i u pacjentów z zaburzeniami świadomości (disorders of consciousness, DOC). Indeks ten oblicza się na podstawie sygnału otrzymanego z elektroencefalografii o wysokiej gęstości (high-density EEG, hd-EEG), mierzącego rozchodzenie się fal elektromagnetycznych wywołanych przezczaszkową stymulacją magnetyczną (transcranial magnetic stimulation, TMS) w obrębie kory mózgu. Dane uzyskane w wyżej wymieniony sposób i przedstawione w domenie czasowo-przestrzennej poddaje się kompresji metodą LZW (Lempel-Ziv-Welch) aby sprawdzić, jak sygnał jest rozprzestrzeniany (zintegrowany) oraz różny pod wpływem kolejnych impulsów (jak jest zróżnicowany). Te dwie cechy, które poddaje się pomiarowi, obliczając PCI wywodzą się bezpośrednio z założeń Teorii Zintegrowanej Informacji (Information Integration Theory, IIT), zaproponowanej przez Giulia Tononiego w 2004 roku i od tamtej pory aktywnie rozwijanej. Obliczanie indeksu złożoności perturbacyjnej pozwala na dokładne różnicowanie osób badanych pod względem ich poziomu świadomości, dzięki czemu został on uznany za obiecujące narzędzie chociażby w celach diagnozy osób cierpiących na zaburzenia świadomości. Jednakże, od czasu wprowadzenia metody, była ona testowana na wielu próbach i nadal dostarcza obiecujących wyników, nie tylko w domenie DOC. W moim wystąpieniu przybliżę słuchaczom łączoną metodę pomiaru TMS-EEG oraz sam indeks złożoności perturbacyjnej wraz z możliwościami, jakie prezentuje zarówno we współczesnej nauce, jak i praktyce klinicznej.

